

redakcja naukowa:
Monika Florczak-Wątor
Andrzej Grabowski

ARGUMENTY I ROZUMOWANIA PRAWNICZE W KONSTYTUCYJNYM PAŃSTWIE PRAWA

KOMENTARZ

Michał Araszkiewicz · Marcin Biskupski · Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor · Filip Gołba · Andrzej Grabowski
Justyna Holoher · Dominika Kowalska · Jakub Kret
Marcin Krzemiński · Zuzanna Krzykańska · Barbara Krzyżewska
Magdalena Łatacz · Rafał Michałczak · Magdalena Michalska
Maciej Pach · Oskar Pogorzelski · Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

Argumenty i rozumowania prawnicze
w konstytucyjnym państwie prawa
Komentarz



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

SERIA POD REDAKCJĄ
TOMASZA GIZBERT-STUDNICKIEGO
I PIOTRA TULEI

REDAKCJA NAUKOWA:
MONIKA FLORCZAK-WĄTOR • ANDRZEJ GRABOWSKI

Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa Komentarz

Michał Araszkiewicz • Marcin Biskupski • Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor • Filip Gołba • Andrzej Grabowski
Justyna Holocher • Dominika Kowalska • Jakub Kret
Marcin Krzemiński • Zuzanna Krzykalska • Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz • Rafał Michalczak • Magdalena Michalska
Maciej Pach • Oskar Pogorzelski • Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



Kraków 2021

© Copyright by Monika Florczak-Wątor  & Andrzej Grabowski , Kraków 2021

Recenzent

prof. zw. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki

Redakcja

Ewa Dąbrowska

Projekt okładki

dr hab. Grzegorz Kuca, prof. UJ

ISBN 978-83-8138-336-3 [druk]

ISBN 978-83-8138-337-0 [online, pdf]

<https://doi.org/10.12797/9788381383370>

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2015/17/B/HS5/00457

Stan prawny: 1 lipca 2020 r.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

Przedmowa (<i>M. Florczak-Wątor, A. Grabowski</i>)	9
Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie (<i>A. Grabowski</i>).....	23
Teoria konstytucyjnego państwa prawa a topiczny model argumentacji prawniczej (<i>J. Holocher</i>)	30
Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (<i>M. Florczak-Wątor</i>).....	61
Rozumowania prawnicze i schematy argumentacyjne w sądowym stosowaniu prawa (<i>M. Araszkiewicz</i>)	90
KOMENTARZ do argumentów i toposów prawniczych (<i>M. Araszkiewicz, M. Biskupski, A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, F. Gołba, A. Grabowski, J. Holocher, D. Kowalska, J. Kret, M. Krzemiński, Z. Krzykalska, B. Krzyżewska, M. Latacz, R. Michalczak, M. Michalska, M. Pach, O. Pogorzelski, K. Ptak</i>).....	157
Wstęp (<i>A. Grabowski</i>)	159
1. <i>Ius est ars boni et aequi</i>	168
2. Zasada dobra wspólnego.....	183
3. Zasada demokratycznego państwa prawnego	196
4. Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa.....	224
5. Zasada ochrony praw słusznie nabytych.....	239
6. Zasada pewności prawa.....	249
7. <i>Lex non obligat nisi promulgata</i>	263
8. <i>Lex retro non agit</i>	274

9. <i>Ignorantia iuris nocet</i>	286
10. <i>Clara non sunt interpretanda</i>	301
11. Argument ze sprawiedliwości społecznej	316
12. Argument ze zmian społecznych	327
13. Nakaz wykładni prawa zgodnie z zasadami prawnymi	342
14. Argument z odwołania się do wartości pozaprawnych	363
15. Zasada słuszności	381
16. <i>Summum ius summa iniuria</i>	396
17. <i>Ex iniuria non oritur ius</i>	408
18. <i>Lex iniustissima non est lex</i>	417
19. Prawo nie powinno ustępować przed naruszeniem prawa	439
20. Założenie racjonalnego prawodawcy	453
21. Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji	467
22. Nakaz uwzględniania definicji legalnych	480
23. Nakaz określoności przepisów prawa	491
24. Argument z typu przepisów prawa	500
25. Zakazy wykładni synonimicznej i homonimicznej	510
26. <i>Lege non distinguente nec nostrum est distinguere</i>	527
27. Argument z języka powszechnego	534
28. Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego)	547
29. Zakaz wykładni <i>per non est</i>	556
30. Argument <i>a rubrica</i>	564
31. Argument systemowy	576
32. Argument z unikania sprzeczności	588
33. Dyrektywa wykładni holistycznej	596
34. Argument z woli historycznego prawodawcy	612
35. Argument z <i>ratio legis</i>	623
36. Argument teleologiczny (celowościowy)	635
37. Wnioskowanie z celu na środki	650
38. Argument z natury rzeczy	661

39. <i>Impossibilium nulla obligatio</i>	675
40. Argument <i>ad absurdum</i>	688
41. Nakaz respektowania zasady derogacji wyraźnej	700
42. <i>Lex superior derogat legi inferiori</i>	707
43. <i>Lex specialis derogat legi generali</i>	719
44. <i>Lex posterior derogat legi priori</i>	726
45. <i>Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali</i>	740
46. Zasada legalizmu	751
47. Zakaz wykładni prawotwórczej	765
48. Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej	778
49. <i>Exceptiones non sunt extendendae</i>	787
50. Argument <i>a contrario</i>	796
51. Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej	804
52. Argument <i>ab exemplo</i>	826
53. Argument z poglądu dominującego	840
54. Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją	849
55. Domniemanie konstytucyjności ustawy	861
56. Argument ze spójności	878
57. Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa	895
58. Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym	910
59. Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego	922
60. Argument prawnoporównawczy	934
61. Zasada podziału władzy	951
62. Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw	967
63. Zasada proporcjonalności	986
64. Zakaz naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw	1001
65. Zakaz nadmiernej ingerencji w sferę praw człowieka	1013
66. Argument <i>a fortiori</i>	1028
67. Zasada równości	1038
68. Argument z analogii	1052
69. <i>Ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio</i>	1072

70. Zakaz wykładni prowadzącej do luk	1080
71. <i>Nullum crimen, nulla poena sine lege</i>	1094
72. <i>Cogitationis poenam nemo patitur</i>	1113
73. Domniemanie niewinności.....	1120
74. <i>In dubio pro reo</i>	1133
75. Domniemanie i ochrona dobrej wiary.....	1147
76. Sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia ...	1163
77. <i>Ei incumbit probatio qui dicit, non ei qui negat</i>	1178
78. Argument z faktów notoryjnych	1191
79. <i>Audiat et altera pars</i>	1199
80. <i>Nemo (est) iudex in causa sua</i>	1214
81. <i>Iura novit curia</i>	1234
82. Zasada powagi rzeczy osądzonej (<i>res iudicata</i>)	1247
83. <i>Ius publicum privatorum pactis mutari non potest</i>	1261
84. <i>Ne eat iudex ultra petita partium</i>	1270
85. Zakaz <i>reformationis in peius</i>	1283
86. <i>Pacta sunt servanda</i>	1293
87. <i>Rebus sic stantibus</i>	1308
88. Zakaz nadużycia prawa.....	1324
89. <i>Nulla iniuria est, quae in volentem fiat</i>	1342
90. <i>Nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet</i>	1356
91. <i>Nullum tributum sine lege</i>	1364
 Dekalog dobrego argumentatora (<i>M. Atienza</i>)	 1373
Autorzy	1377
Contents	1381
Summary (<i>F. Gołba</i>).....	1385

28. Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego)

[1. FORMUŁY ALTERNATYWNE I POKREWNE] Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka potocznego.

[2. ISTOTA] Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego) jest jedną z dyrektyw wykładni językowej, zgodnie z którą „znaczenie zwrotów powstałych przez połączenie zwrotów prostych należy ustalić zgodnie z regułami syntaktycznymi języka, do którego interpretowany przepis należy” (SSP: 134). Wykładnia językowa, zwana też czasami językowo-logiczną, „polega na dokonywaniu interpretacji przepisów prawnych przy wykorzystaniu reguł znaczeniowych (semantycznych) i konstrukcyjnych (syntaktycznych, stylistycznych) języka prawnego i naturalnego, a także przy zastosowaniu reguł poprawnego myślenia (logiki formalnej) i specyficznych reguł logiki prawniczej (quasi-logicznych)” (wyrok NSA z 2.07.2010, II OSK 1033/09).

Syntaktyka, jako nauka o strukturalnych relacjach między częściami zdania, wyznacza zbiór reguł pozwalających na poprawne formułowanie oraz przekształcanie wyrażień, tak by uzyskać wyrażenia bardziej złożone, sensowne w danym języku (Marciszewski 1988: 184). Zbudowane w taki sposób wyrażenia cechuje spójność syntaktyczna (szerzej zob. Ajdukiewicz 1960: 222n) i poprawna morfologia, czyli budowa złożonych konstrukcji językowych (Zeifert 2014: 17n). Skoro język prawny (język aktów normatywnych) jest odmianą języka powszechnego (właściwie: ogólnego – zob. Choduń 2006; 2007; 2018: 181n) i nie różni się od niego w aspekcie składniowym (RPW: 80), reguły syntaktyczne, które trzeba uwzględniać w toku interpretacji przepisów, są w zasadzie tożsame z uniwersalnymi regułami syntaktycznymi języka polskiego. Dyrektywa ta ma decydujące znaczenie przy interpretacji występujących w tekście prawnym spójników oraz przepisów o skomplikowanej strukturze składniowej.

Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka potocznego to formuła pierwotna komentowanego toposu, wprowadzona przez Jerzego Wróblewskiego w brzmieniu:

„Znaczenie zwrotów powstałych przez połączenie zwrotów prostych należy ustalać zgodnie z regułami syntaktycznymi języka, w którym sformułowana jest interpretowana norma” (ZTWPL: 249). Poza różnicą terminologiczną (język ogólny/powszechny – język potoczny) z praktycznego punktu widzenia znaczenie tej formuły nie odbiega od znaczenia formuły podstawowej; zresztą – jak pisze Agnieszka Choduń – Bronisław Wróblewski, pierwszy autor posługujący się terminem „język potoczny” w kontekście prawnym, użył go „na określenie języka mówionego warstw ludzi wykształconych. W okresie, w którym powstała jego książka *Język prawny i język prawniczy*, językiem potocznym tak rozumianym posługiwało się stosunkowo wąskie grono użytkowników języka polskiego. Chodzi tu oczywiście o język używany w sytuacjach nieoficjalnych, ale tylko przez osoby wykształcone” (Choduń 2006: 29). Podobnie Maciej Zieliński dowodzi, że autorzy posługujący się terminem „język potoczny” w istocie mają na myśli „język ogólny” (WPZiel: 131), co potwierdza ocenę o praktycznej nieistotności tej różnicy dla interpretatora tekstu prawnego (odmiennie zob. Choduń 2006: 30).

[3. UZASADNIENIE] Nakaz stosowania reguł syntaktycznych ogólnego języka polskiego w procesie interpretacji prawa to dyrektywa prawnicza, obowiązująca na mocy uznania jej przez przedstawicieli nauk prawnych. Jak pisał Jerzy Wróblewski, „[r]eguły syntaktyczne naszego języka muszą być zachowywane i są zachowywane zarówno przez prawodawcę, jak i przez interpretatora. Nie można znaleźć określonych odrębności syntaktycznych występujących w przepisach prawnych, które by musiał interpretator uwzględniać w procesie wykładni [...]”. Społeczna funkcja języka jako środka porozumienia między ludźmi wyłącza więc jakieś swoistości syntaktyczne przepisów prawnych i ich wykładni” (ZTWPL: 211–212).

Nakaz stosowania reguł syntaktycznych ogólnego języka polskiego w procesie interpretacji prawa stanowi odpowiednik nakazu stosowania tychże reguł w procesie jego stanowienia. Ten ostatni to dyrektywa prawna, a jego podstawą normatywną jest § 7 ZTP, który – zgodnie z przyjmowaną w polskiej kulturze prawnej tezą o korespondencji reguł redagowania i interpretacji tekstu prawnego (zob. Wronkowska, Zieliński 1985) – należy uwzględnić podczas wykładni prawa. Przepis ten nakazuje redagować tekst prawny zgodnie z powszechnie przyjętymi regułami składni języka polskiego, a także unikać zdań wielokrotnie złożonych. Jest to przepis kierowany do prawodawcy, na którego nałożono obowiązek poprawnego gramatycznie formułowania przepisów prawnych i dbania o jakość prawodawstwa.

Omawiana dyrektywa znajduje ponadto uzasadnienie w samej naturze wykładni prawa, mającej na celu zrekonstruowanie normy prawnej z tekstu prawnego. Uwzględnianie reguł syntaktycznych języka, przy użyciu których sformułowano

przepisy prawne, to warunek konieczny prawidłowego „odkodowania” treści prawa (Zeifert 2014: 17).

Aksjologiczne uzasadnienie nakazu stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego w procesie wykładni wiąże się z dążeniem do trafnego rozstrzygnięcia interpretacyjnego. Wynika ono z założenia o racjonalności prawodawcy (→20) i zaufania, że w procesie tworzenia prawa stosowane były zasady syntaktyki języka polskiego, zatem odkodowanie treści normy z przepisu również musi przebiegać z uwzględnieniem tych zasad. Uzasadnienie aksjologiczne wyrażonej w § 7 ZTP dyrektywy stosowania zasad składni języka polskiego tkwi z kolei w dążeniu do jasności i zrozumiałości tekstu prawnego, a pośrednio też do realizacji postulatu pewności prawa (→6).

Zrekonstruowanie uzasadnienia konstytucyjnego dla nakazu stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego nastrocza trudności, gdyż nakaz ten nie jest wprost wyrażony w przepisach Konstytucji RP ani eksponowany w judykatach TK. W orzecznictwie Trybunału zwraca się raczej uwagę na potrzebę uwzględniania argumentu z języka powszechnego (potocznego, ogólnego), wpisując ten nakaz w proces dokonywania wykładni językowej, traktowanej jako punkt wyjścia dla wykładni i analizy zaskarżonych przepisów (zob. np. wyrok TK z 4.12.2007, K 26/05). Można jednak przyjąć, że nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego znajduje uzasadnienie w art. 2 Konstytucji RP i wynikającej z tego przepisu zasadzie ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa (→4). Ponadto w literaturze wskazuje się, że topos ten jest konsekwencją reguły wyrażonej w art. 27 Konstytucji, stanowiącej, iż językiem urzędowym w Polsce jest polski, oraz obowiązku ochrony języka polskiego, wynikającego z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1480 ze zm.), głoszącego, że „[d]o ochrony języka polskiego są obowiązane wszystkie organy władzy publicznej oraz instytucje i organizacje uczestniczące w życiu publicznym” (RiOANKom: 93–94).

Nakaz ten pozostaje także w ścisłym związku z zasadami poprawnej legislacji i standardami, jakie powinny być uwzględniane w procesie tworzenia prawa, w szczególności respektowania reguł syntaktycznych języka bazowego. Powyższa teza znajduje potwierdzenie w stanowisku TK, który podkreśla, że „[k]ażdy przepis prawny powinien być skonstruowany poprawnie z punktu widzenia językowego i logicznego – dopiero spełnienie tego warunku podstawowego pozwala na jego ocenę w aspekcie pozostałych kryteriów” (wyrok TK z 21.03.2001, K 24/00). Jednocześnie analizując orzecznictwo, można dostrzec związek nakazu respektowania reguł syntaktycznych języka ogólnego z jasnością przepisu. Jak wskazywał TK, „[j]asność przepisu gwarantować ma jego komunikatywność względem adresatów.

Innymi słowy, chodzi o zrozumiałość przepisu na gruncie języka powszechnego. Wymóg jasności oznacza nakaz tworzenia przepisów zrozumiałych dla ich adresatów, którzy od racjonalnego prawodawcy mają prawo oczekiwać stanowienia norm niebudzących wątpliwości co do nakładanych obowiązków lub przyznanych praw” (wyrok TK z 29.10.2009, K 32/08). Niewątpliwie uwzględnianie reguł syntaktycznych języka ogólnego, zarówno przez prawodawcę, jak i przez interpretatora prawa, sprzyja tak pojmowanej komunikatywności prawa.

[4. RODOWÓD I EWOLUCJA] Rodowodu toposu prawniczego nakazującego stosowanie reguł syntaktycznych języka potocznego upatrywać można w klaryfikacyjnej teorii prawa Jerzego Wróblewskiego, w której istotną rolę odgrywa teza, że język prawny to „pewna modyfikacja” języka potocznego (SSP: 130). Zgodnie z ową teorią różnice semantyczne między językiem potocznym a językiem prawnym należy uwzględniać w procesie wykładni przede wszystkim w oparciu o tzw. domniemanie języka potocznego (→27; por. Grabowski 2016). Wspomniane różnice odnoszą się jednak do strony leksykalnej języka, czyli jego wymiaru semantycznego; język prawny nie różni się natomiast od języka potocznego syntaktyką, czyli regułami składni (RPW: 80).

Sformułowanie omawianej dyrektywy wykładni językowej uległo pewnej modyfikacji w związku z odejściem od stosowania występującego w starszej literaturze pojęcia języka potocznego i zastąpieniem go pojęciami języka ogólnego albo powszechnego. Uznano bowiem, że z językoznawczego punktu widzenia pojęcie języka potocznego odnosi się do odmiany języka stosowanej w dyskursie codziennym, mówionym i nieoficjalnym, istotnie odróżniającej się od języka literackiego, czyli języka oficjalnego, pisanego, do którego bliżej językowi aktów prawnych. Oba wymienione rodzaje obejmuje swoim zakresem pojęcie języka ogólnego (Choduń 2006: 28). Kwestia, czy powinno się używać pojęcia języka ogólnego zamiast pojęcia języka potocznego, w przypadku nakazu stosowania reguł syntaktycznych nie ma tak istotnych konsekwencji, jak w przypadku zagadnień semantycznych. Inaczej niż w przypadku leksyki języków potocznego i ogólnego reguły składni są bowiem jednolite dla całego języka – zarówno potocznego, jak i literackiego. Nie ulega wątpliwości, że najbardziej poprawne terminologicznie jest obecnie mówienie o nakazie stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego, ewentualnie – w nawiązaniu do treści § 7 ZTP, traktującego o „powszechnie przyjętych regułach składni języka polskiego” – języka powszechnego. Niemniej zmiana nazewnictwa w tym zakresie nie wpływa na treść i zakres omawianej dyrektywy wykładni, w której użycie pojęcia języka potocznego nawiązuje do odmiennego niż aktualne rozumienia tego pojęcia przez Bronisława Wróblewskiego (Wróblewski 1948: 30n; por. Choduń 2006: 29).

Nakaz uwzględnienia reguł syntaktycznych języka ogólnego podczas wykładni prawa odpowiada regule formułowania przepisów prawnych zgodnie z zasadami składni języka polskiego. W pierwszym obowiązującym w Polsce zbiorze zasad techniki prawodawczej (okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych Nr 99, OL. 2048/2, z dnia 2 maja 1929 r. w sprawie zbioru zasad i form technicznego opracowywania ustaw i rozporządzeń, opublikowany w Dz. Urz. MSW NR 7 z 1929 r.) w rozdziale VIII poświęconym językowi aktów prawnych znajdował się nakaz formułowania przepisów w sposób „poprawny”, jak również „zwięzły, prosty i jasny”. W ówczesnym stanie prawnym obowiązywała też szczegółowa dyrektywa dotycząca syntaktyki języka, nakazująca w miarę możliwości budować zdania w stronie czynnej. W wydanym w 1962 r. zbiorze *Zasady techniki prawodawczej* pojawiły się zaś postanowienia nakazujące redagowanie przepisów w sposób „jasny, ścisły i zwięzły”, „bez zawiłych okresów o wielu zdaniach pobocznych” oraz staranne i zgodne z zasadami poprawności języka polskiego opracowanie tekstu (§ 2 pkt 2, § 4 pkt 2). Natomiast § 4 zbioru stanowiącego załącznik do uchwały nr 147 Rady Ministrów z dnia 5 listopada 1991 r. w sprawie zasad techniki prawodawczej (M.P. 1991 Nr 44, poz. 310) nakazywał „budować [zdania] zgodnie z powszechnie przyjętymi regułami składni języka polskiego, unikając długich, wieloczłonowych zdań złożonych”, właściwie odpowiadając treści obecnego § 7 ZTP.

[5. PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA] W polskim orzecznictwie sądy odwołują się do omawianego toposu głównie w przypadku interpretacji spójników bądź gdy mają do czynienia z przepisem o skomplikowanej konstrukcji gramatycznej (choć zgodnie z § 7 ZTP takie przypadki nie powinny mieć miejsca).

Przykładem zastosowania omawianego argumentu jest uchwała z 17.07.2012, I KZP 13/12. W jej uzasadnieniu SN stwierdził, że „użyty spójnik «lub», zgodnie z obowiązującymi kanonami logiki i syntaktyki, spełnia rolę funktora alternatywy zwykłej (nierozłącznej), tj. takiej, która dopuszcza także łączne wystąpienie jej członów”.

Do reguł syntaktyki języka polskiego przy interpretacji spójnika odwołał się również NSA w wyroku z 7.10.2011, I OSK 1631/10, stwierdzając: „[n]ależy wskazać w szczególności, iż na gruncie wykładni językowej złożenie syntaktyczne połączone spójnikiem «a także», wyraźnie oddzielającym obie części składowe wypowiedzi normatywnej, kreuje dwie różne reguły o różnych zakresach zastosowania, z których druga (oparta na nieodwracalności skutków prawnych) odnosi się do wszystkich przesłanek pozytywnych, a pierwsza, zgodnie z brzmieniem pierwszej części tego przepisu, jedynie do przesłanek wyraźnie tam wskazanych”.

Z kolei w wyroku z 7.07.2016, II FSK 49/16, NSA skonstatował, że „art. 3 ust. 2 u.p.d.o.p. [ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób praw-

nych] należy zgodnie z zasadą prymatu wykładni językowej interpretować w myśl reguł semantyki, syntaktyki i pragmatyki języka polskiego. Ponieważ sens użytych przez ustawodawcę w tym przepisie wyrażen stanowi granicę dopuszczalnej wykładni. Nie do przyjęcia jest pogląd, że można wywodzić obowiązek podatkowy nierezydenta, będącego kontrahentem spółki polskiej, wobec Rzeczypospolitej Polskiej w oparciu o to, że efekt usługi wykonanej przez nierezydenta będzie się odnosił do kontrahenta polskiego, który usługę zlecił i której efekty wykorzystał w prowadzonej działalności gospodarczej. Taka interpretacja zwrotu «dochodów, które osiągnięto na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej» jest przekroczeniem granic wykładni przez naruszenie przyjętych w judykaturze dyrektyw wykładni. Jest to tworzenie pozornych łączników podatkowych, które nie mają swoich podstaw w ustawie podatkowej. Konkludując, należy więc stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji dokonał błędnej wykładni przepisu art. 3 ust. 2 u.p.d.o.p.”.

Na uwagę zasługuje też nawiązujące do syntaktyki języka prawnego postanowienie(7) SN z 25.02.2016, I KZP 17/15, dotyczące interpretacji norm prawnych sformułowanych przy zastosowaniu techniki rozczłonkowania syntaktycznego normy prawnej (zob. WPZiel: 101n), choć nie stanowi ono bezpośredniego przykładu zastosowania omawianego toposu. W postanowieniu tym SN stwierdził, że „nie ma [...] przeszkód teoretycznoprawnych, aby w procesie wykładni zrezygnować z poszukiwania wskazanych wyżej elementów syntaktycznych normy prawnej również w preambule ustawy”, mając na myśli elementy wyróżniane w ramach derywacyjnej koncepcji wykładni (tj. adresat, okoliczności, nakaz/zakaz, zachowanie). Wydaje się, że taki zabieg interpretacyjny wykracza poza ramy pragmatyczne wykładni językowej, bo polega na sięganiu przy rekonstrukcji normy prawnej do wyrażonego w preambule celu ustawy, a nie na poprzestaniu na rekonstrukcji znaczenia tekstu przepisu.

Przeprowadzone niedawno badania nad odwoływaniem się przez sądy do argumentu z gramatyki wskazują ponadto, że znaczenie tej figury argumentacyjnej bynajmniej nie jest marginalne dla wykładni prawa w procesie jego stosowania (Zeifert 2019: 270n). Wynika z nich zwłaszcza to, że zakres zastosowania omawianego toposu nie ogranicza się do wykładni spójników, ale obejmuje także interpretację składni zdań i związków składniowych oraz interpunkcję, deklinację i koniugację (zob. Zeifert 2019: 270).

[6. CHARAKTERYSTYKA] Nakaz uwzględniania zasad syntaktyki języka polskiego w trakcie interpretacji tekstu prawnego nie został wprost wyrażony w żadnym przepisie prawa obowiązującego, jest więc toposem prawniczym. Inaczej rzecz się ma w przypadku odpowiadającej mu dyrektywy techniki prawodawczej, nakazu-

jącej uwzględniać reguły składni języka polskiego w procesie tworzenia prawa. Ta ostatnia to bowiem norma prawna, mająca podstawę normatywną w § 7 ZTP. Ponadto nakaz uwzględniania reguł syntaktyki języka ogólnego w interpretacji prawa jest jedną z dyrektyw wykładni gramatycznej, która z kolei – obok reguł dotyczących semantyki – stanowi część wykładni językowej. Gramatyka tekstu prawnego jako argument interpretacyjny związany z wykładnią językową znajduje podstawy dla zastosowania w przyjmowanym powszechnie założeniu o prymacie wykładni językowej w interpretacji prawa (→51).

Nie jest oczywista klasyfikacja nakazu stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego w procesie interpretacji z punktu widzenia podziału norm na reguły i zasady. Wydaje się, że stosowanie omawianego nakazu odbywa się przy założeniu, że racjonalny ustawodawca dysponuje idealną wiedzą z zakresu logiki i gramatyki języka ogólnego (zob. WPZiel: 261n). Ewentualne odejście od zastosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego może wynikać z podważenia towarzyszącego mu założenia o racjonalności prawodawcy (→20). Można zatem przyjąć, że sam nakaz uwzględniania reguł syntaktycznych w interpretacji przepisu jest regułą, nie zaś zasadą. Każdorazowa rezygnacja z zastosowania omawianej dyrektywy skutkuje nie zmniejszeniem stopnia stosowania tego nakazu wykładni językowej, ale po prostu naruszeniem omawianej reguły, które oczywiście w szczególnych przypadkach (np. zmuszających interpretatora do odejścia od literalnej wykładni prawa) może być uzasadnione.

[7. KRYTYKA] Obowiązkiwanie i stosowanie nakazu uwzględniania reguł syntaktyki języka ogólnego jako dyrektywy wykładni językowej nie budzi kontrowersji. Ze względu na jednolitość reguł syntaktyki języka prawnego i języka ogólnego spory na temat tego, czy język prawny jest odmianą (częścią) języka potocznego, ogólnego, czy też powszechnego, oraz dotyczące tzw. domniemania języka potocznego jako pierwszoplanowej dyrektywy wykładni językowej (zob. np. Grabowski 2016; WPZiel: 128n; Choduń 2018: 181n) nie posiadają istotnych konsekwencji dla siły argumentacyjnej i zakresu stosowania omawianego toposu.

Należy jednak przypomnieć o tym, co w kontekście komentowanej dyrektywy wykładni pisał sam Jerzy Wróblewski: „Reguły syntaktyczne, które są stosowane w języku prawnym, mogą pod pewnymi względami różnić się od tych, które występują w języku potocznym, aczkolwiek zdarzające się tutaj rozbieżności są nieporównywalnie mniejsze niż dotyczące znaczeń zwrotów” (ZTWPL: 249). To spostrzeżenie może bowiem posłużyć za punkt wyjścia do argumentacji kwestionującej zastosowanie komentowanego nakazu w konkretnym sporze interpretacyjnym.

Problematyczne bywa wszakże stosowanie omawianego toposu przez sądy. Wskazuje się, że nierzadko niepoprawnie odwołują się one do logiki formalnej

w interpretacji składni zdania (Zeifert 2019: 271n). Logiczna analiza struktury składniowej zdania bywa narzędziem odpowiednim do zidentyfikowania problemu wieloznaczności syntaktycznej, lecz zdecydowanie niewystarczającym do jego rozwiązania. Interpretator musi w takich sytuacjach podeprzeć się również innymi metodami wykładni, które bynajmniej nie są zbędne przy stosowaniu argumentów logicznych (zob. pkt 8 *in fine*).

[8. REKOMENDACJA/WSKAZÓWKI] Uwzględnienie reguł syntaktycznych języka pozwala na poprawne odczytanie treści (a przede wszystkim tzw. struktury językowo-logicznej) rekonstruowanej normy prawnej. Nie jest zatem prawidłowe odwoływanie się do tej dyrektywy wykładni podczas rekonstrukcji normy prawnej z wielu przepisów różnie umiejscowionych w akcie prawnym (technika rozczłonkowania syntaktycznego normy). Omawiany topos dotyczy bowiem ustalenia znaczenia przepisu z uwzględnieniem budowy zdań i innych złożonych wyrażeń w ramach danej jednostki redakcyjnej tekstu, a nie stosowania reguł syntaktyki do wyrażania w języku prawniczym zrekonstruowanej innymi metodami normy prawnej. Mówiąc obrazowo, chodzi o proces przekładu języka naturalnego na język sformalizowany, np. interpretację spójników międzyzdaniowych użytych przez prawodawcę w tekście prawnym za pomocą funktorów prawdziwościowych.

Nakaz uwzględniania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego), jako jedna z dyrektyw wykładni językowej, stanowi podstawową dyrektywę wykładni prawa. Jej stosowanie nie powinno się jednak odbywać z pominięciem pozostałych metod wykładni czy argumentów interpretacyjnych innego rodzaju. Zważywszy, że analizowana dyrektywa ma istotne znaczenie przy interpretacji spójników, jej opaczne rozumienie może mieć daleko idące konsekwencje (por. Zeifert 2014). Przykładem takiej sytuacji jest sprawa rozstrzygnięta przez TK wyrokiem z 3.12.2015, K 34/15, w której rola spójnika „oraz”, jak zaznaczono na rozprawie, „urośła do rangi problemu konstytucyjnego”. Przyczyną takiego stanu rzeczy było nieprawidłowe zinterpretowanie przez jednego z uczestników postępowania przepisu, w którym zawarto ów spójnik, i zignorowanie jego wieloznaczności (zob. stenogram rozprawy z dnia 3 grudnia 2015 r. w sprawie K 34/15, s. 38n).

Rekomenduje się zatem łączenie narzędzi logiki formalnej ze zdrowym rozsądkiem i niewykluczanie pozostałych metod wykładni prawa w interpretacji. Analizy Mateusza Zeiferta dowodzą, że potrzebna jest większa świadomość konwencjonalności reguł formalizacji języka naturalnego. Relacje syntaktyczne między częściami zdań wyrażających przepisy prawa mają bowiem charakter pierwotny wobec pojęć logicznych, wskutek czego te drugie nie powinny samodzielnie przesądzać rozstrzygnięć interpretacyjnych, zapadających podczas wykładni tychże

przepisów. Zaleca się zatem uwzględnianie instrumentalnego charakteru logiki jako służebnej wobec rozumienia intencji prawodawcy stojącej za jego wypowiedziami w języku prawnym. Trzeba w szczególności mieć świadomość ograniczeń związanych z uproszczoną treścią funkatorów logicznych w porównaniu z subtelnością semantyczną spójników w języku naturalnym (Zeifert 2019: 270–272, 288n).

[9. ARGUMENTY POWIĄZANE] Założenie racjonalnego prawodawcy ($\rightarrow 20$); Argument z języka powszechnego ($\rightarrow 27$); Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej ($\rightarrow 51$).

[LITERATURA] *K. Ajdukiewicz* (1960), O spójności syntaktycznej, tłum. F. Zeidler, w: *K. Ajdukiewicz, Język i poznanie, t. 1: Wybór pism z lat 1920–1939*, Warszawa, 222–242; *A. Choduń* (2006), Leksyka tekstów aktów prawnych, *RPEiS* LXVIII/4, 19–30; *taż* (2007), Słownictwo tekstów aktów prawnych w zasobie leksykalnym współczesnej polszczyzny, Warszawa; *taż* (2018), Aspekty językowe derywacyjnej koncepcji wykładni prawa, Szczecin; *A. Grabowski* (2016), Siła argumentu interpretacyjnego z prawniczego domniemania języka (znaczenia) potocznego, *ZN* LII/3, 357–369; *A. Malinowski* (2008), Redagowanie tekstu prawnego. Wybrane wskazania logiczno-językowe, wyd. 2, Warszawa; *W. Marciszewski* (1988), hasło Syntaktyka, w: *W. Marciszewski* (red.), *Mała encyklopedia logiki*, wyd. 2 zm., Wrocław, 184; *S. Wronkowska, M. Zieliński* (1985), O korespondencji dyrektyw redagowania i interpretowania tekstu prawnego, *SP* XXVI/3–4, 301–327; *B. Wróblewski* (1948), *Język prawny i prawniczy*, Kraków; *M. Zeifert* (2014), Reguły gramatyki jako argument w sądowej interpretacji prawa, w: *B. Dolnicki* (red.), *Sądowe stosowanie prawa*, Katowice, 17–27; *tenże* (2019), *Gramatyka przepisu jako przesłanka decyzji interpretacyjnej*, Katowice.

[AD, AG, ZK]



Książka jest unikatem na skalę światową. Autorzy przedstawiają dokładny opis i analizę toposów (argumentów) stosowanych w dogmatyce prawa i orzecznictwie, wzbogacając je o historię tych toposów i interesujące przykłady ich zastosowania. Dodatkową zaletę stanowi wskazanie bogatej literatury krajowej i zagranicznej. Publikacja będzie nieocenioną pomocą nie tylko dla orzecznictwa i dogmatyki prawa, lecz także dla studentów tej dziedziny – również z tego względu, że napisano ją precyzyjnym językiem, z dbałością o jasność i zrozumiałość, nawet dla tych czytelników, którzy nie mają przygotowania teoretycznoprawnego.

Prof. Tomasz Gizbert-Studnicki

<https://akademicka.pl>

